

**Protokół Nr XXXVII/2017**  
**z sesji Rady Gminy Barciany**  
**z dnia 31 sierpnia 2017 r.**

**Ad 1.** Otwarcie i stwierdzenie quorum.

Przewodnicząca Rady Gminy – Wiesława Małgorzata Kłaczko-Dyjas otworzyła XXXVII sesję Rady Gminy Barciany. Powitała Wójta Gminy Barciany – Ryszarda Kozyrę, Sekretarza Gminy – Annę Tereszko, Skarbnika Gminy – Iwonę Bepirszcz. Powitała następnie zaproszonych gości: dyrektorów i kierowników jednostek organizacyjnych, sołtysów, mieszkańców Gminy Barciany, pracowników Urzędu Gminy w Barcianach i protokolantkę. Powitała członków Rady Gminy Barciany i na podstawie listy obecności stwierdziła quorum – 10 obecnych radnych. Powiedziała, że nieobecny jest radny Adam Prokop, który przebywa na zwolnieniu lekarskim, radny Roman Głód, który usprawiedliwił swoją nieobecność pracą w gospodarstwie. Nieznane są jej przyczyny nieobecności radnego Piotra Drozda, Roberta Gastołka, Stanisława Symanowicza. W trakcie obrad przybył radny Piotr Drozd. Wyjaśniła następnie przyczynę nieobecności Pani Dyrektor ze Szkoły w Windzie.

**Ad 2.** Powołanie sekretarza obrad.

Przewodnicząca Rady Gminy – Wiesława Małgorzata Kłaczko-Dyjas powiedziała, że kolejnym punktem sesji jest powołanie sekretarza obrad. Na sekretarza obrad powołała Wiceprzewodniczącego Rady Gminy – Wiesława Gajdowskiego.

**Ad 3.** Przyjęcie protokołu z XXXVII sesji Rady Gminy.

Przewodnicząca Rady Gminy – Wiesława Małgorzata Kłaczko-Dyjas stwierdziła, że protokół z XXXVI sesji z dnia 26 lipca br. był wyłożony na pół godziny przed sesją. Zapytała, czy są uwagi do treści protokołu. Uwag nie zgłoszono. Zapytała następnie, kto jest za przyjęciem protokołu. W głosowaniu jawnym za przyjęciem protokołu z poprzedniej sesji głosowało 10 radnych.

**Ad 4.** Przedstawienie porządku obrad – wnioski o zmianę porządku.

Następnie Przewodnicząca Rady Gminy – Wiesława Małgorzata Kłaczko-Dyjas powiedziała, że zgodnie z § 25 ust. 3 Statutu Gminy Barciany Radni otrzymali powiadomienie o sesji wraz z materiałami 7 dni przed sesją. Dodała, że zgodnie z § 31 Statutu Gminy można przedstawiać wnioski w sprawie zmian porządku obrad. Stwierdziła, że nie wpłynął żaden wniosek.

Następnie Przewodnicząca Rady Gminy – Wiesława Małgorzata Kłaczko-Dyjas przedstawiła porządek obrad:

1. Otwarcie i stwierdzenie quorum.
2. Powołanie sekretarza obrad.
3. Przyjęcie protokołu z XXXVI sesji Rady Gminy.
4. Przedstawienie porządku obrad sesji - wnioski o zmianę porządku.
5. Informacja Wójta Gminy o realizacji podjętych uchwał Rady Gminy i działaniach między sesjami.
6. Interpelacje i zapytania Radnych.
7. Projekt uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Barciany na lata 2017-2031.
8. Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2017 rok.
9. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania Radnych.
10. Wolne wnioski i informacje.
11. Wnioski mieszkańców.
12. Sprawy różne.
13. Zakończenie obrad.

**Ad 5.** Przewodnicząca Rady Gminy – Wiesława Małgorzata Kłaczko-Dyjas powiedziała, że kolejnym punktem obrad jest informacja Wójta Gminy o realizacji podjętych uchwał Rady Gminy i działaniach między sesjami. Poprosiła o przedstawienie informacji Wójta Gminy o pracach Wójta w okresie międzysesyjnym, a zwłaszcza o wykonaniu uchwał Rady.

Wójt Gminy – Ryszard Kozyra przedstawił informację o realizacji podjętych uchwał Rady Gminy i pracach w okresie międzysesyjnym (informacja stanowi załącznik do protokołu).

Przewodnicząca Rady Gminy – Wiesława Małgorzata Kłaczko-Dyjas podziękowała za złożoną informację.

**Ad 6.** Przewodnicząca Rady Gminy – Wiesława Małgorzata Kłaczko-Dyjas poprosiła o zgłaszanie interpelacji i zapytań Radnych.

Radna Wiesława Antończyk zgłosiła interpelację w sprawie wycięcia, wykoszenia poboczy i rowów przy drodze wojewódzkiej w Drogoszach do Barcian oraz wykoszenie trawy i zarośli wzdłuż ścieżki rowerowej.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Wiesław Gajdowski powiedział, że w związku z pracami, które trwają w związku ze zmianą miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dot. budowy placówki Straży Granicznej i budowy PSZOK-u i w związku z konsultacjami, chciałby zgłosić interpelację – czy jest możliwe, aby w tym planie dokonać zmian dot. budowy PSZOK poza granicami miejscowości Barciany.

Radny Zbigniew Stanicki powiedział, że ostatnie opady deszczu pokazały, jak ważna jest instalacja burzowa. Mieszkańcy przy ul. Mazurskiej takiej instalacji nie posiadają. Zapytał, czy jest możliwość ujęcia zadania w przyszłych planach – budowa nowej czy ewentualnie podpięcie się pod instalację biegnącą wzdłuż drogi wojewódzkiej.

Radny Piotr Drozd zgłosił interpelację w sprawie dróg gminnych w Sołectwie Silginy,

Krelikiejmy, Solkieniki, Momajny – podrównanie, przygotowanie dróg do zimy.

Radny Piotr Drozd zgłosił kolejną interpelację w sprawie budowy zatoczki autobusowej w miejscowości Silginy. Powiedział, że uchwałą Rady Gminy zatwierdzali miejsce tej zatoczki. Starostwo zobowiązało się do wybudowania. W tej chwili jest cicho. Wielokrotnie interweniował w tej sprawie w Starostwie, będąc na sesjach w Powiecie. Zadeklarował, że jako sołectwo dołożyliby środki. Poprosił o przekazanie tej interpelacji.

Przewodnicząca Rady Gminy – Wiesława Małgorzata Kłaczko-Dyjas zapytała o stan prac nad budową kanalizacji w miejscowości Moruny i przyłącza do kanalizacji świetlicy w Podławkach.

Więcej interpelacji i zapytań nie zgłoszono.

**Ad 7 - 8.** Przewodnicząca Rady Gminy – Wiesława Małgorzata Kłaczko-Dyjas poprosiła Panią Skarbnik o omówienie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Barciany na lata 2017-2031 oraz zmian w budżecie gminy na 2017 rok.

Skarbnik Gminy – Iwona Bepirszcz powiedziała, że zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej wynikają ze zmian w budżecie. Przedstawiła zaistniałe zmiany:

#### WYDATKI

- W związku z reformą oświaty przeniesiono środki z Zespołu Szkół w Barcianach do Szkoły Podstawowej im. Straży Granicznej w Barcianach, z Zespołu Szkół w Drogoszach do Szkoły Podstawowej w Drogoszach, z Zespołu Szkół w Mołtajnach do Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Mołtajnach, z Zespołu Szkół w Windzie do Szkoły Podstawowej w Windzie.

#### Zwiększa się:

- Na wniosek sołectwa Skandawa na przedsięwzięcie „Opracowanie dokumentacji technicznej oraz budowa miejsca rekreacji w Skandawie”

w rozdziale 92195 pozostała działalność

- w § 6050 wydatki inwestycyjne zwiększa się plan wydatków o kwotę 1.000,00 zł;

- Na wniosek sołectwa Barciany na przedsięwzięcie „Wspieranie i upowszechnianie idei samorządowej, w tym tworzenia warunków do działania rozwoju jednostek pomocniczych i wdrażania programów pobudzania aktywności obywatelskiej- Dożynki gminne”

w rozdziale 75075 promocja jednostek samorządu terytorialnego

- w § 4210 zakup materiałów i wyposażenia zwiększa się plan wydatków o kwotę 283,50 zł;

- Na wniosek sołectwa Skierki na przedsięwzięcie „Zakup materiałów typu: paliwo,

olej, żyłka do kosiarki i kosi spalinowej, opryskiwacz i roundup do zwalczania chwastów, lakierów, impregnat i pędzle do konserwacji zabawek na placu zabaw i tablic informacyjnych z drewna, narzędzia do prac porządkowych, zakup materiałów do naprawy ławek parkowych”

w rozdziale 92195 pozostała działalność

- w § 4210 zakup materiałów i wyposażenia zwiększa się plan wydatków o kwotę 500,00 zł;

Zmniejsza się:

- Na wniosek sołectwa Skandawa w przedsięwzięciu „Organizacja imprezy promocyjnej”

w rozdziale 75075 promocja jednostek samorządu terytorialnego

- w § 4210 zakup materiałów i wyposażenia zmniejsza się plan wydatków o kwotę 500,00 zł;

- w § 4300 zakup usług pozostałych zmniejsza się plan wydatków o kwotę 500,00 zł;

- Na wniosek sołectwa Barciany w przedsięwzięciu „Zakup ławek i stolików służących na potrzeby sołectwa”

w rozdziale 92195 pozostała działalność

- w § 4210 zakup materiałów i wyposażenia zmniejsza się plan wydatków o kwotę 283,50 zł;

- Na wniosek sołectwa Skierki na przedsięwzięcie „Dzień rodziny – wyjazd do kina w Kętrzynie”

w rozdziale 75075 promocja jednostek samorządu terytorialnego

- w § 4300 zakup usług pozostałych zmniejsza się plan wydatków o kwotę 500,00 zł.

Przewodnicząca Rady Gminy – Wiesława Małgorzata Kłaczko – Dyjas podziękowała za omówienie. Zapytała, czy są pytania w tej kwestii.

W związku z brakiem pytań Przewodnicząca Rady Gminy – Wiesława Małgorzata Kłaczko – Dyjas poprosiła o przedstawienie wyników opiniowania projektu uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Barciany na lata 2017-2031.

Przewodniczący Komisji Finansów i Budżetu – Grzegorz Całuch - 6 obecnych członków komisji pozytywnie zaopiniowało projekt uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Barciany na lata 2016-2031.

Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Spraw Socjalnych – Marianna Stefańska – 4 członków komisji pozytywnie zaopiniowało projekt uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Barciany na lata 2017-2031.

Przewodnicząca Komisji Samorządu, Porządku Publicznego i Ochrony Środowiska – Eugenia Gbur - 7 członków komisji pozytywnie zaopiniowało projekt uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Barciany na lata 2017-2031.

Przewodnicząca Rady Gminy – Wiesława Małgorzata Kłaczko – Dyjas podziękowała za przedstawienie opinii poszczególnych Komisji, a następnie odczytała treść projektu uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Barciany na lata 2017-2031, po czym poddała go pod głosowanie. W głosowaniu jawnym 11 radnych głosowało za przyjęciem projektu uchwały, głosów przeciw i wstrzymujących się nie było (uchwała stanowi załącznik do protokołu).

Następnie Przewodnicząca Rady Gminy – Wiesława Małgorzata Kłaczko – Dyjas poprosiła o przedstawienie wyników opiniowania projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2017 rok w obrębie poszczególnych Komisji.

Przewodniczący Komisji Finansów i Budżetu – Grzegorz Całuch - 6 obecnych członków komisji pozytywnie zaopiniowało projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2017 rok.

Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Spraw Socjalnych – Marianna Stefańska – 4 członków komisji pozytywnie zaopiniowało projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2017 rok.

Przewodnicząca Komisji Samorządu, Porządku Publicznego i Ochrony Środowiska – Eugenia Gbur - 7 członków komisji pozytywnie zaopiniowało projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2017 rok.

Przewodnicząca Rady Gminy – Wiesława Małgorzata Kłaczko – Dyjas podziękowała za przedstawienie opinii poszczególnych Komisji, a następnie odczytała treść projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2017 rok, po czym poddała go pod głosowanie. W głosowaniu jawnym 11 radnych głosowało za przyjęciem projektu uchwały, głosów przeciw i wstrzymujących się nie było (uchwała stanowi załącznik do protokołu).

#### **Ad 9.** Odpowiedzi na interpelacje i zapytania Radnych.

Przewodnicząca Rady Gminy – Wiesława Małgorzata Kłaczko – Dyjas poprosiła Wójta Gminy o udzielenie odpowiedzi na interpelacje.

Wójt Gminy – Ryszard Kozyra udzielił odpowiedzi na interpelację radnej Wiesławy Antończyk w sprawie wycięcia, wykoszenia poboczy i rowów przy drodze

województkiej w Drogoszach do Barcian oraz wykoszenie trawy i zarośli wzdłuż ścieżki rowerowej. Powiedział, że interpelacja zostanie przekazana do Zarządu Dróg Wojewódzkich.

Następnie Wójt Gminy – Ryszard Kozyra udzielił odpowiedzi na interpelację - zapytanie Wiceprzewodniczącego Rady Gminy – Wiesława Gajdowskiego w sprawie zmian w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego - przeniesienia lokalizacji PSZOK-u. Wójt Gminy odpowiedział, że dla tego terenu jest już uchwalony plan – uchwalony 10 lat temu. Jest tam teren przewidziany na przemysł i usługi. Rada Gminy w ubiegłym roku przystąpiła do zmiany tego planu, więc zmieniać planu niezmienionego jeszcze nie można. Okaże się czy zostanie uchwalony. Gdy już będzie uchwalony, to wtedy można go zmieniać. Ta decyzja należy do Rady Gminy. Nie mniej jednak, znając wyniki konsultacji, podjął działania – analizę ekonomiczną, ulokowania PSZOK-u na działce tuż nad rzeką Liwna, w kierunku Radosz. Jest tam grunt rolny. Na ten teren nie ma planu, więc można będzie prowadzić postępowanie zakończone decyzją administracyjną o warunkach zabudowy. Uwagi związane z konsultacjami mogą wystąpić również na tamtym terenie. Konsultacje w sprawie tego planu będą nadal prowadzone. Mieszkańcy mogą składać wnioski. Radni będą je przegłosowywać.

Wójt Gminy – Ryszard Kozyra w odpowiedzi na interpelację radnego Zbigniewa Stanickiego w sprawie instalacji burzowej na ul. Mazurskiej. Powiedział, że będzie próbował umieścić ten wniosek w projekcie budżetu na przyszły rok.

Wójt Gminy – Ryszard Kozyra udzielił odpowiedzi na interpelację radnego Piotra Drozda odnośnie dróg w sołectwach Silginy, Krelikiemy, Momajny i Solkieniki. Poinformował, że interpelację przekaże do ZUDZiGM.

Następnie Wójt Gminy – Ryszard Kozyra udzielił odpowiedzi na kolejną interpelację radnego Piotra Drozda w sprawie zatoczki autobusowej w Silginach. Poinformował, że zostanie ona przekazana do Zarządu Dróg Powiatowych.

Wójt Gminy – Ryszard Kozyra w odpowiedzi na interpelację Przewodniczącej Rady Gminy – Wiesławy Małgorzaty Kłaczko-Dyjas w sprawie kanalizacji w miejsc. Moruny odpowiedział, że jest zadanie zlecone dla Spółki do wykonania jeszcze w tym roku. Na podłączenie świetlicy w Podławkach jest przeznaczony 50 tys i też zostanie zlecone Spółce.

Przewodnicząca Rady Gminy – Wiesława Małgorzata Kłaczko – Dyjas podziękowała za udzielone odpowiedzi na interpelacje.

#### **Ad 10.** Wolne wnioski i informacje oraz **Ad 11.** Wnioski mieszkańców.

Przewodnicząca Rady Gminy – Wiesława Małgorzata Kłaczko-Dyjas powiedziała, że kolejnymi punktami obrad są wolne wnioski i informacje oraz wnioski mieszkańców.

Przewodnicząca Rady Gminy – Wiesława Małgorzata Kłaczko-Dyjas powiedziała, że została wcześniej poproszona o udzielenie głosu, a każdy mieszkaniec ma taką możliwość. Udzieliła głosu mieszkańcom obecnym na obradach sesji.

Głos zabrała mieszkanka Pani Elżbieta Nowicka, która powiedziała, że przed chwilą usłyszeli bardzo miłą informację, że jeżeli radni zdecydują, to nie będziemy musieli mieć na ulicy Warmińskiej tzw. PSZOK-u. Mieszkańcy zadali sobie duży trud, aby przeanalizować projekt budowy Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. Projekt jest bardzo szczegółowy, obszerny. Mieszkańcy nie mówią „nie” dla inwestycji, tylko dla jej lokalizacji. Po przejrzeniu tego projektu, zadała sobie trud i okazało się, że w tym projekcie wszystko jest bardzo szczegółowo opisane włącznie z ilością wysianej

trawy na 1 metr kwadratowy., krzesłem, roletą itp. Ale nigdzie nie ma wspomniane o konsultacjach. Ta sprawa toczy się więcej jak od roku i mieszkańcy dowiadują się na ostatni dzwonek, gdy zaraz mogą wjechać buldożery. Zwróciła się do radnych. Powiedziała, że radni stali się radnymi dzięki głosom mieszkańców. Radni mają wpływ na wszystko, co się dzieje w naszej malusieńkiej społeczności. Odpady, śmieci to też są surowce. Zastanawiają się, dlaczego nasza spółka – ZGK stała się z ograniczoną odpowiedzialnością. Zwróciła się do członków Komisji Rewizyjnej. Zapytała, czy wiedzą, jak wygląda kontrola spółki z o.o. To jest spółka na prawie handlowym. Tylko współwłaściciele, zarząd może ją kontrolować. Więc wy, jako nasi przedstawiciele nie bardzo będziecie możliwość kontrolowania tej spółki. Po co przekształcanie czegoś, co funkcjonowało, a zwróciła uwagę na to płacąc rachunki za wodę i ścieki. Naturalnie, rząd wyznaczył, że samorządy muszą zagospodarować teraz wszystkie odpady i śmieci. Zastanawiała się, czy to jest jakieś niedopatrzenie, czy po prostu radni są niedoinformowani w tej dziedzinie. Poprosiła, gdy radni będą głosować, by pamiętali o tym, że żyjemy w bardzo małej społeczności, żyjemy obok siebie, jesteśmy sąsiadami i nimi zostaniemy. Chciałaby, aby radni mieli to na uwadze. Bo ta sprawa była dla nas bardzo bulwersująca. 24 sierpnia były konsultacje, które uważa nie do końca kompetentne. Osoby nie były w stanie odpowiedzieć konkretnie na zadane pytania. Rozumie, że nerwy mogą poruszyć obie strony. Jak sama nazwa wskazywała „Dobre konsultacje”, więc podsumowała, niech one będą dobre. Nasi radni wiedzą, co się wokół nas dzieje, co czujemy, po prostu wystarczy przyjść i zapytać. Mieszkańcy niczego nie ukrywają. Radni przychodzili i prosili o głosy, a my głosowaliśmy. Radni są naszymi przedstawicielami. Mieszkańcy proszą, aby radni mieli to na uwadze. Powiedziała następnie, że koleżanka przedstawi aspekt ekonomiczny.

Głos zabrała Pani Elżbieta Dzienis, która w pierwszej kolejności powitała wszystkich obecnych. Powiedziała, że bardzo szybko się uczyli, że bardzo szybko wnikliwie analizowali. Analizując przepisy, które będą narzucały w kolejnych latach – narzuty będą takie, że od 2030 roku będziemy musieli prawie wszystko segregować, a więc prawie wszystko będzie musiało trafić do tego punktu. Następna sprawa – jest przyjmowany projekt do realizacji. Ma być inwestycja postawiona w cenie 1 mln 800 tys. Więc przy przygotowywaniu takiego projektu ktoś musiał określić parametry ekonomiczne, wielkość, co, gdzie, czego, ile. Tak jest przy wszystkich projektach, które muszą być dofinansowane. Nie ma czegoś takiego, że ktoś nam dofinansuje inwestycję za tyle, bo wy za tyle chcecie. Ktoś musiał udowodnić, pokazać we wszystkich dokumentach, że nam taka inwestycja jest potrzebna. Zadała pytanie – wróciła do konsultacji, pytali się ile, czego będzie, to dostali odpowiedź, tyle, ile mieszkańcy przywiozą. Przeprasiła, ale te dane gdzieś musiały być podane. Powiedziała, że umieją czytać i mają wiedzę z różnych dziedzin, też douczają się, doksztalają. Musiał powstać dokument, w którym przewiduje się ile, czego ma być, w którym udowadniamy, pokazujemy, że ta inwestycja ma prawo istnienia i trzeba dofinansować. Następna strona to jest taka, że pytając się o miejsce, poszukując miejsca, padło stwierdzenie, że przekształcenie gruntów jest drogie. Potwierdziła, że to jest koszt, nawet w zaokrągleniu ok. 500-600 tys. Ale powstanie PSZOK, ale nie wiedzą, z czym do końca będą mieli do czynienia. Ustawy się zmieniają, przepisy. Co spowoduje Punkt postawiony blisko miejscowości? Na pewno to nie będzie nic dobrego dla mieszkańców. Jeżeli będą skutki negatywne, czy ktoś przeliczył, jaki będzie koszt spadku wartości wszystkich nieruchomości, nie tylko z tej strony Barcian. Biorąc np. Korsz, jeżeli ktoś szuka mieszkania, to tam znajdzie za bezcen. Ale tam nikt nie chce kupować mieszkań. W tej chwili patrząc na strony internetowe możemy znaleźć mieszkanie za 70 tys. Ale ludzie nie chcą, bo wiemy z jakich przyczyn. Podsumowała, że pokrótce przedstawiła koszty ekonomiczne. Za dużo się nie wgłębiali w to wszystko. To daje dla myślenia dla radnych. A teraz podsumowując wszystko, idziemy przez konsultacje, była jako z pierwszych, która trafiła na takie konsultacje. Nie wie, w jaki sposób została wytypowana, wybrana, ale była jakby z innej planety, bo wszyscy byli zachwyceni. Nie wiedziała, że do końca co to ma być, gdzie, ale mamy świadomość z czym się spotykamy, z czym cała Polska walczy. Bo np. dobrzy gospodarze wynoszą to poza swoją miejscowość. Stawiają tak w terenie, żeby dla żadnych mieszkańców nie

przeszkadzało. Dla nas pokazano przykład, że dom stoi zaraz za PSZOK-iem, ale my nie wiemy, czy to dom, może to jest biurowiec. A my wiemy, że w Bartoszycach jest w polu, gdzieś tam jeszcze jest w polu. Internet to jest piękne narzędzie i my też umiemy z niego korzystać. A teraz idąc dalej przez te konsultacje, zadajemy pytania na pierwszym spotkaniu, wchodzimy na drugie spotkania i nie dostajemy żadnych odpowiedzi na zadane pytania na pierwszym spotkaniu. A więc ktoś nas nie traktuje poważnie, albo uważa, że nie będziemy zadawać kolejnych pytań. Na otwartym spotkaniu prosili o głos z naszymi radnymi, bo z chwilą wejścia do rady nie ma okręgów, decydujecie za nas wszystkich, podejmujecie decyzje i my dzięki wam będziemy coś mieli, albo nie będziemy mieli. I w tym przypadku całe społeczeństwo Gminy Barciany będzie miało PSZOK, ale kosztem części Barcian. Może trochę emocje nas niosą, może się wyciszamy, bo coraz więcej wiemy, bo coraz więcej się uczymy. Poprosiła, aby się przyjrzeć, kto chciałby mieć taki punkt 85 – 100 metrów od siebie. Zadała pytanie – co przyniesie przyszłość, bo pierwsze lata będzie dobrze. Jeżeli my mamy taką możliwość, to dlatego do radnych przychodzimy. Zwróciła się do radnych, aby znaleźli inne miejsce, bo dlaczego mają się denerwować i coś tracić. Bo tracą dorobek życia, bo nie wiedzą, jak im się życie ułoży. Czy będą tu mogli dalej mieszkać, czy nie będą mogli., bo przyjdzie starość i niedołężność, a nasze dzieci nie dostaną po nas nic, bo nie sprzedadzą tego. Idąc dalej – są konsultacje, są prośby. Dzwoniła osobiście do punktu konsultacyjnego, pytała, czy było rozważane, aby umożliwić im spotkanie z radnymi. I dlatego tutaj, poszli tą ścieżką, bo nie dostała odpowiedzi, że coś jest organizowane. Zapytała, czy to jest taki drogi koszt. Mamy sale, piękne sale, kwestia tylko konsultacji. A nie robienia konsultacji, które są gdzieś w harmonogramie zapisane. Państwo radni, którzy byli na tych konsultacjach, słyszeli jakie jedno pytanie – dlaczego nie można dostać się do strony internetowej. Dlaczego nie ma napisanego po kolei, jak wejść na te strony. Jest gazeta „Głos Barcian”, która chyba wszyscy czytają. Przeczytała, jest o konsultacjach, dalej nie ma tej strony. Mieszkańcy na bieżąco śledzą te strony. Dostała na konsultacjach biuletyny, nie ma tej strony. Jest podana strona barciany.pl. Oczywiście, odwiedza ją cały czas. Tam szybciej można wejść, przeczytać. Czy nie można było tam umieścić informacji o tym Punkcie? To jest jej głos, jej prośba do naszych radnych, żeby wiedzieli nasze obawy, że my nie mówimy nie przeciwko temu Punktowi. Bo na pierwszych konsultacjach padło do niej stwierdzenie od tego pana, który prowadził „To pani nie chce tego punktu”. Nie, to nie to że nie chce. Nie chce w tym miejscu. Nie chce ze względu tego, że tu mieszka i że inni mieszkańcy też tu mieszkają. I w tej chwili przygotowali wniosek, który chcą złożyć na ręce Pani Przewodniczącej – w dwóch egzemplarzach, jeden dla nas do potwierdzenia. To jest, może dla kogoś wiele podpisów, może dla kogoś niewiele, ale po prostu nie mieli czasu. Chcąc się dostać do radnych, chcąc rozmawiać z radnymi, Państwo radni, którzy byli na konsultacjach otwartych widzieli, ile było mieszkańców. To jest czas kiedy mieszkańcy pracują. Zaczęli robić coś w tym kierunku, bo czują się zagrożeni. Dlaczego my, mając naszych radnych, czujemy się zagrożeni. Dlaczego my mając miejsce, bo gmina nie jest mała, czujemy się zagrożeni. Dlatego prośba we wniosku o zmianę posadowienia tego Punktu. Ale też prosi, by nie zostało przeniesione pod czyjeś okna. Poprosiła radnych o zastanowienie, czy ktoś z nich chciałby mieć Punkt do 100 m od siebie. Dodała, że na załączonej liście jest 76 podpisów przeciwnych osób. Te osoby są z Barcian, te osoby pracują w Barcianach, mieszkają i są zorientowane. W ślad za tym wnioskiem wydrukowali kilka egzemplarzy posadowienia tego Punktu. I w tym opisie inwestycji jest opisane szczegółowo, co ma być tam zbierane. Nie tak, jak było na spotkaniach, wymieniane 4-5 elementów.

Przewodnicząca Rady Gminy – Wiesława Małgorzata Kłaczko-Dyjas poprosiła o złożenie tego wniosku w sekretariacie Urzędu Gminy.

Pani Elżbieta Dzienis odniosła się jeszcze do lokalizacji. Powiedziała, że raz się mówiło o ulicy Leśnej, raz o Warmińskiej. Wyjaśniła, że ulica Warmińska to jest jak się wyjeżdża z Barcian za CPN. Teraz oglądając plan inwestycji, są tam 4 strony, na dwóch stronach są 4 zdjęcia i tam jest pokazany wjazd. I ten wjazd nie jest od ulicy Warmińskiej, tylko od ulicy Leśnej. Bo jak Rada głosowała, to może nie wiedziała



wszystkiego, w którym miejscu to będzie, bo opis położenia samej inwestycji to jest jedno zdjęcie i wszystko. Zadała następnie pytanie – co skłoniło naszych radnych do zmiany planu zagospodarowania przestrzennego w miejscowości Barciany i umiejscowienia PSZOK-u właśnie w tym miejscu. Bo jakieś musiały być przesłanki do tego. Czy było przedstawione w jakiej odległości jest to od osad ludzkich? Czy ktoś sprawdzał warunki klimatyczne, bo przecież takie miejsca nie należą do miejsc pachnących. Bo jak włożymy coś do kosza na kilka dni, to wcale nie jest przyjemny zapach. Mieszka tam 17 lat i wiatr wieje zawsze z tamtej strony. Czy ktoś chce nam stworzyć coś takiego jak mamy w centrum Barcian, to to z czasem nie będzie nic innego. Będzie się roznosiło, sami wiemy jak jest czasem podczas imprez w centrum Barcian. Biorąc pod uwagę to wszystko, mieszkańcy zostali zmuszeni do działania, żeby szukać materiałów, czytać, oglądać i to nie jest tak pięknie, jak by się wydawała. Są szczury, chemikalia się rozszczelniają. Mieszkańcy boją się o swoje zdrowie, o swoje środowisko, o to żebyśmy nie chorowali i o to jej prośba mieszkańców, osób które się podpisały. Poprosiła radnych o zrozumienie, nie zostawią tak tej sprawy, bo tego jest ważna sprawa, której nie da się upchnąć pod dywan.

Przewodnicząca Rady Gminy – Wiesława Małgorzata Kłaczko-Dyjas powiedziała, że Państwa wniosek trafi na jej ręce, a następnie do radnych. Powiedziała, że druga występująca Pani poruszyła wiele aspektów, nie tylko do Rady, ale także do Wójta. Udzieliła głosu Wójtowi Gminy.

Wójt Gminy – Ryszard Kozyra zabrał głos i powiedział, że dobrze, iż jest zrozumienie w sprawie powstania PSZOK-u. Natomiast co do miejsca, nie będzie się wypowiadał, bo podjął czynności, ale nie wie, jak się potoczy. Jeżeli chodzi o spółkę z o.o. dlaczego powstała, to wymusiła to ustawa, która wprowadziła zasadę, że śmieci może zbierać tylko osoba prawna. Gmina sama sobie, nie może zbierać śmieci. Zakład był w strukturach Gminy i nie mógł zbierać śmieci. Traciliśmy w ten sposób miejsca pracy, pieniądze. I właśnie dla tej przyczyny powstała spółka. Nie było żadnego innego podłoża. Jeżeli chodzi o kontrolowanie spółki z o.o. , to w 100 % jest własnością Gminy, więc nie widzi żadnego problemu co do przeprowadzania kontroli. Wójt jest Zgromadzeniem i każdy kolejny Wójt będzie. Jeżeli chodzi o koszt PSZOK-u, to wniosek złoży Kętrzyński Związek, tam są wszystkie założenia i koncepcje. Powiadomimy o tym zainteresowane strony, że mogą się zapoznać. Firma przygotowująca projekt wyszacowała inwestycję, z tego spodziewamy się uzyskać ok. 70 % dofinansowania. Czy wniosek przejdzie, czy nie, to jest jeszcze daleka droga. PSZOK nie ma nic wspólnego z RIPOK-iem, który jest zupełnie inną instalacją. W PSZOK-u będzie można gromadzić następujące odpady: gruz, opony, meble, odpady wielkogabarytowe, szkło, papier, metal. Będą te elementy przeładowywane, nie przewiduje się kompostowni. W PSZOK-u nie będzie składowania żadnych substancji organicznych. Jeżeli chodzi o uchwałę o przystąpieniu do opracowania zmian w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, plan przestrzenny ma szczególne procedury w odróżnieniu od innych uchwał. Najpierw Rada Gminy podejmuje uchwałę o przystąpieniu, po tym czasie jest ok. 2 lata na wypowiedzenie się wszystkich firm specjalistycznych, później wypowiadają się mieszkańcy, potem jeszcze raz firmy, które oceniają wypowiedzi mieszkańców, potem jeszcze można składać wnioski, a dopiero po tym Rada podejmuje decyzje w formie uchwały. W związku z czym, gdy zaproponuje się jakieś miejsce, to nie jest to ostateczność. Na tym właśnie polega proces planowania przestrzennego. Nie sądzi, by podjęcie uchwały udało się zrealizować na przełomie grudnia – stycznia.

Przewodnicząca Rady Gminy – Wiesława Małgorzata Kłaczko-Dyjas podziękowała Wójtowi Gminy za wypowiedź. Udzieliła następnie głosu mieszkance Gminy.

Pani Dorota Dzienis odczytała, jakie odpady do PSZOK-u będą mogły być przewożone.

Przewodnicząca Rady Gminy – Wiesława Małgorzata Kłaczko-Dyjas powiedziała, że

podczas wysłuchiwanie Państwa wypowiedzi padało wiele różnorodnych spraw, wniosków. Nie chciała odbierać głosu, Rada chciała wysłuchać Państwa zdanie. Dlatego też odniosła się do tego, co obiecała podczas konsultacji. Wczoraj, podczas wspólnego posiedzenia komisji, byli obecni radni, oprócz Roberta Gastołka i Adama Prokopa, który przebywa na zwolnieniu lekarskim, rozmawialiśmy i analizowaliśmy wszystkie Państwa wnioski, które zgłoszono na konsultacjach. Zgodnie z obietnicą, Pani Emilia je przygotowała. Zaprosiła również na to posiedzenie inspektora Cezarego Łotyśa oraz kierownika Referatu Gospodarki Komunalnej i Inwestycji – Sylwestra Wronę, aby jeszcze raz do pewnych kwestii się odnieść. Odniosła się do konsultacji, do jednej rzeczy, która wzmożyła jej niepokój. Mianowicie – bardzo podobała się jej jedna wypowiedź, nie pamięta kogo, mimo że było wiele elementów emocji, agresji. Ktoś powiedział tak, aby nie mieli pretensji do tych osób, które tam siedzą po drugiej stronie, a to byli pracownicy Gminy. To były zdroworozsądkowe słowa, z racji tego, że Wójt przedstawia projekt uchwały, ale to my, radni, nad tym projektem dyskutujemy i głosujemy. Tak naprawdę największy ciężar spada na nas i to radni powinni ten ciężar przejąć. Będąc tam czuła się niekomfortowo, słuchając napastliwego głosu również w stronę radnych, a przecież tam na sali siedzieli przyjaciele, rodzina, znajomi. Ciężyło na niej ogromny ciężar i delikatnie mówiąc odczuwała dyskomfort. Wiele gorzkich słów padało też pod adresem radnych, ale świadomie nie zabierała głosu, aby nie dolewać oliwy do ognia, bo emocje wymykały się spod kontroli, co rozumie. Dzisiaj, podczas wypowiedzi pady dwa pytania; czy radni byli świadomi, gdzie to będzie, gdy podejmowali uchwałę w sierpniu 2016 i co skłoniło do podjęcia takiej decyzji. Odpowiedziały, że naturalnie tak, wszyscy jak tutaj siedzimy. Powróciła do dokumentów z tamtego czasu – listy obecności, gdzie nieobecny był jedynie radny Wiesław Gajdowski, ale zaznaczyła z całą mocą, sprawdziła także korespondencję, każdy radny dostał w materiałach sesyjnych dokument z projektem uchwały, materiałami pomocniczymi – mapką. Wówczas żaden niepokój nie dotarł do żadnego z radnych. Nikt do niej nie dzwonił. Naturalnie, że radni byli świadomi. Zazwyczaj odbywa się to tak, że na wspólnych komisjach są pracownicy gminy. Tutaj były wątpliwości nasze, bo my wiedzieliśmy, które to jest miejsce. Zadawaliśmy pytania odnośnie tej lokalizacji, czy nie za blisko. Uzyskiwaliśmy odpowiedzi, które nas na tamten moment satysfakcjonowały. Była mieszkanką Barcian i wie, że tam jest nieużytek. Pytania wówczas były różne. Ale wówczas tego niepokoju podnosząc ręce nie mieliśmy. Wczoraj na komisji padło stwierdzenie, że „wszyscy byliście za”. Każdy z radnych otrzymał materiały sesyjne i każdy wiedział, co w nich jest. Uważa, że jest osobą odpowiedzialną, dlatego się do tego przyznaje. Dlatego też odpowiada państwu na pytania, wiemy gdzie to jest, wiemy dlaczego ta lokalizacja. PSZOK-i są lokalizowane w miastach. Przytoczyła, że w trakcie konsultacji padło stwierdzenie, aby PSZOK przenieść do Frączkowa. Powiedziała, że jedno jest pewne – decyzję, która podejmie Rada, nie może być wymuszona. Musi być odpowiedzialna. PSZOK musi być. Wczoraj także analizowaliśmy i wcale nie było tak spokojnie, jak dzisiaj na sesji. Rozmawialiśmy bardzo merytorycznie. Byli pracownicy, inspektor Cezary Łotyś i kierownik Sylwester Wrona, którzy nas uświadamiali, informowali. Podsumowała, że już po wczorajszym dniu i propozycji Pana Wójta, spadł „kamień z serca”, bo delikatnie mówiąc nie czuła się komfortowo i żaden z radnych, który był podczas konsultacji i wysłuchiwał, że kogoś nie ma. Wcale nie uważała, że wszyscy radni powinni być podczas konsultacji, dlatego że jest dokument. Jej i sześciorga radnych obowiązkiem jest przekazać, co się działo. Radni ponoszą ogromny ciężar odpowiedzialności za mieszkańców. Wywołaliście Państwo niepokój, ale to dobrze, bo my słuchamy mieszkańców. Przytoczyła, że wczoraj któryś z radnych powiedział, że o ile uda się wybudować PSZOK w nowo proponowanej lokalizacji, czy ktoś nam nie zarzuci, że jest za daleko? To jest przykład takich wątpliwości, że komuś mogą się takie zrodzić. Radni nie są „antagonistami”. Wyraziła swoje zdanie, o czym zresztą wczoraj rozmawiano – PSZOK powinien być w okolicach Barcian, bo są centralnie położone. Radni zapoznają się ze złożonym wnioskiem, bo z szacunkiem odnoszą się do wszystkich mieszkańców.

Następnie głos zabrał radny Zbigniew Stanicki, który powiedział, że jeździ po całej Gminie, Powiecie z racji pełnienia swojego zawodu - dzielnicowego. Jest mnóstwo

zanieczyszczeń po rowach, drogach i lasach. Stworzenie PSZOK-u przynajmniej oczyści teren Gminy. Popiera pomysł budowy PSZOK-u.

Głos zabrała mieszkanka Pani Elżbieta Nowicka, która stwierdziła, że jest to kwestia ludzkiej mentalności. Trzeba ludziom wytłumaczyć, nauczyć, może w formie obrazkowej, że to jest nasze wspólne środowisko. To nie jest kwestia PSZOK-u, że śmieci trafiają w różne miejsca. Uważa, że PSZOK jest bardzo dobrą inwestycją, jeżeli będzie dotowana w takiej formie, jaką się przewiduje, o ile deficyt nie wzrośnie z 1 mln 480 tys do 2 mln i się okaże, że jesteśmy niewydolni i przyłączą nas do ościennych gmin np. Srokowo, bo do Kętrzyna nas nie przyłączą, bo mają 4 miejsce w zadłużeniu. Więc trzeba uświadomić ludziom, aby nie wyrzucali w taki sposób śmieci, bo przecież wiemy kto to jest. Żyjemy w tym środowisku.

Przewodnicząca Rady Gminy – Wiesława Małgorzata Kłaczko-Dyjas powiedziała, że właśnie wczoraj te słowa padły, że najpierw edukacja od podstaw, uświadamianie. Koszt odpadów zmieszanych jest ogromny. PSZOK jest jednym z elementów tego systemu. A te odpady, które Pani odczytała, to tak naprawdę w każdym naszym gospodarstwie domowym sprawiają kłopot.

Wójt Gminy – Ryszard Kozyra dodał, że do PSZOK-u mogą trafić tylko odpady, które wytwarzamy w gospodarstwie domowym. Nie mogą tam trafić śmieci z przedsiębiorstwa np. akumulator z samochodu prywatnego, ale nie od przedsiębiorcy, firmy. Do PSZOK-u mogą trafić śmiecie wstępnie wyselekcjonowane.

Głos zabrał Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Wiesław Gajdowski, który powiedział, że będąc radnym, mając to Państwa zaufanie, którym go Państwo obdarzyliście na następne 4 lata, a już niedługo będą następne wybory, przypomniał jak na pierwszej sesji w pierwszej kadencji jeden z doświadczonych radnych powiedział mu: „Panie Gajdowski – pan nie jesteś radnym z tego obwodu, z którego masz pan mandat, pan jest radnym reprezentującym interesy całej gminy, wszystkich mieszkańców.” Miło jest mu słyszeć, że po dzisiejszych interpelacjach, że Pan Wójt wsłuchał się w Państwa opinie, wnioski dotyczące sprawy kontrowersyjnej, a mianowicie posadowienia PSZOK-u na ulicy Warmińskiej i podjął stosowne działania szukając nowego miejsca dla tego PSZOK-u. Jak sami żeśmy zauważyli, i na tych spotkaniach osobiście uczestniczył – nikt z nas nie jest przeciwny, żeby to powstało. Natomiast budzi wielkie kontrowersje jego lokalizacja. Mówiliśmy o edukacji. 2 lata temu rozmieszczaliśmy gniazda, które mają służyć do wstępnej segregacji odpadów komunalnych, ale on wczoraj mówił, zadał pytania, czy za 2016 rok jako gmina spełniamy te warunki, czy osiągamy ten wskaźnik procentowy. Otóż, okazuje się, że nie. My sami powodujemy to, że nie segregujemy w odpowiedni sposób odpadów komunalnych i powodujemy, że ponosimy za to karę, grzywny. Edukację należy rozpocząć u samych siebie, w swoich mieszkaniach, gdy wytwarzamy ten odpad. Należy się także przyjrzeć tym, jak założymy sąsiad wyrzuca odpady, co robi z tym. Stara się na to zwracać uwagę, bo nie dojdziemy do tego w inny sposób, do wypracowania wskaźników procentowych. Nie sądzi, gdy nawet postawić 15 PSZOK-ów w każdym obwodzie radnego, czy osiągniemy wskaźnik procentowy. Sądzi, że nie, bo najpierw trzeba zacząć od siebie, segregacji odpadów komunalnych. Pochyliła się i dziękuje Wójtowi za to, że wsłuchał się w opinie części mieszkańców, a zwłaszcza tych mieszkańców, którzy są najbardziej zainteresowani sprawą posadowienia tego PSZOK-u na ul. Warmińskiej i zlecił szukania nowego miejsca na posadowienie tego PSZOK-u. Złożył podziękowania.

Więcej wolnych wniosków i informacji oraz wniosków mieszkańców nie zgłoszono.

**Ad 12. Sprawy różne.**

Przewodnicząca Rady Gminy – Wiesława Małgorzata Kłaczko-Dyjas poprosiła o zgłaszanie spraw różnych. Powiedziała, że w okresie między sesjami odbyły się dwie komisje. Poprosiła Przewodniczących o przedstawienie informacji z posiedzeń tych komisji.

Przewodniczący Komisji Finansów i Budżetu – Grzegorz Całuch powiedział, że na zlecenie Przewodniczącej Rady Gminy zostało zwołane posiedzenie Komisji Finansów i Budżetu, które odbyło się 22 sierpnia br. przy współudziale zaproszonych dyrektorów szkół i przedszkola. Omawiano analizę wykonania budżetów poszczególnych szkół za I półrocze 2017 r. oraz stan aktualny, wykonane remonty oraz potrzeby w tym zakresie. Dyrektorzy szkół przedstawili przygotowanie placówek do rozpoczęcia roku szkolnego oraz potrzeby finansowe. W imieniu Komisji podziękował Dyrektorom za udział w pracach Komisji.

Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Spraw Socjalnych – Marianna Stefańska powiedziała, że również w dniu 22 sierpnia br. o godz. 12.00 odbyło się posiedzenie Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Spraw Socjalnych. Najważniejszym tematem tego spotkania była obecność Dyrektorów. W ramach planu pracy na rok 2017 tematem tego posiedzenia było przygotowanie placówek oświatowych, wychowawczych do nowego roku szkolnego 2017/2018 w świetle nowelizacji ustawy o szkolnictwie, założenia organizacyjne i kadrowe. Wszyscy Dyrektorzy byli obecni i zapewnili, że nikt z nauczycieli nie został zwolniony i szkoły są bardzo dobrze przygotowane do rozpoczęcia roku szkolnego i w poniedziałek 4 września. Drugim tematem, zleconym nam przez panią Przewodniczącą Rady Gminy, była informacja o realizacji środków z funduszu sołeckiego w poszczególnych sołectwach w roku 2016. Informacji udzielała nam Pani Skarbnik Gminy. Wyraziła zadowolenie, że sołectwa otrzymane środki przeznaczają na inwestycje, co jest także dobre dla Gminy, bo wówczas otrzymujemy zwrot. Dodała także, że niektóre sołectwa przeznaczyły praktycznie w 100 % swoje środki na inwestycje. Podziękowała Dyrektorom i Pani Skarbnik za udział.

Przewodnicząca Rady Gminy – Wiesława Małgorzata Kłaczko-Dyjas poprosiła następnie Panią Skarbnik o odtworzenie na dzisiejszej sesji jednego materiału, który był prezentowany członkom dwóch komisji, mianowicie wydatkowania środków z funduszu sołeckiego w poszczególnych sołectwach. Podczas wczorajszego posiedzenia komisji także na chwilę wrócono do tego tematu.

Skarbnik Gminy – Iwona Bepirszcz przedstawiła realizację funduszu sołeckiego w 2016 roku – zadania bieżące oraz zadania inwestycyjne. Wymieniła i omówiła poszczególne wydatki sołectw z funduszu sołeckiego ( informacja ta stanowi załącznik do protokołu).

Przewodnicząca Rady Gminy – Wiesława Małgorzata Kłaczko-Dyjas poprosiła o przekazanie tym radnym, którzy są nieobecni, a wskaźniki w naszej ocenie są niezadawalające, jeżeli chodzi o stosunek zadań inwestycyjnych, a bieżących wydatków, aby przekazać, by zadbali o to w przyszłorocznym funduszu sołeckim. Przypomniała, że na wczorajszym wspólnym posiedzeniu także o tym mówiono, że to zebranie wiejskie, sołtys wraz z radą sołecką decyduje o przeznaczeniu, wydatkowaniu funduszu sołeckiego. I tak naprawdę w gazecie, w pierwszej rozkładówce, nie powinna znaleźć się twarz Wójta o takowej inwestycji, tylko powinno być tam 31 fotografii mieszkańców, którzy byli za tą inwestycją, bo sprawdziła listę obecności z tego zebrania sołeckiego i nikt nie podniósł ręki przeciw na temat lokalizacji. Dodała, że skorzystała z siłowni i cieszy się, że coś takiego powstało.

Następnie głos zabrał radny Piotr Drozd, który powiedział, że stara się uczestniczyć, tak

jak to zresztą Pan Wicestarosta podkreślił, chociaż nie zawsze mu się udaje uczestniczyć. Był na ostatniej sesji Rady Powiatu, w tym miesiącu. Radni podjęli uchwałę o tym, że będą robione drogi: Solkieniki – Garbno, przeznaczone jest 460 tys, odcinek Krelkiejmy – Kolwiny, 100 tys na dokumentację, co daje w sumie 560 tys, a wcześniej były rozmowy o 1 mln. Mieszkańcy sołectwa Solkieniki dogadali się z Panem Starostą, żeby w pierwszej wersji robić ich część drogi. W tym czasie Starostwo ucięło kasę, dało mniejsze środki i straciliśmy. Podsumował, że jak się podchodzi do negocjacji to trzeba twardo, że jak się chce taką drogę robić, to należy robić. My między sobą, tutaj w barcianach dogadać, bo tam już będąc na sesji nie chciał się kłócić, bo przyjął to co jest, bo dobre tyle. Powiedział także, że pan Starosta bardzo gorąco przyjmował mieszkańców Solkienik, bo mówił że trzeba zrobić drogę, ale gdy już było samo głosowanie, to pan Starosta nie brał udziału w głosowaniu, pan Wicestarosta był przeciwny. Głosowała jedenastka. To o czymś świadczy. Wie, że jest już ogłoszony przetarg na drogę w Dębianach i chodnik w Barcianach.

Przewodnicząca Rady Gminy – Wiesława Małgorzata Kłaczko-Dyjas odczytała pismo, które wpłynęło do wiadomości Rady, odpowiedź na interpelację radnego Adama Prokopa w sprawie wycinki krzaków na łukach drogi Mołtajny – Bobrowo w miejsc. Bobrowo z informacją, że krzaki zostały wycięte.

Przewodniczący Komisji Finansów i Budżetu – Grzegorz Całuch powiedział, że wycięte krzaki pozostały w rowach.

Przewodnicząca Rady Gminy – Wiesława Małgorzata Kłaczko-Dyjas odpowiedziała, że jest to bardzo cenna uwaga. Powiedziała następnie, że na drodze Winda – Kiemławki Wielkie również zakrzaczenia zostały wycięte, niektóre tylko i leżą na poboczach. Poinformowała, że wpłynęła również odpowiedź na interpelację radnego Romana Głoda w sprawie barierek na łuku drogi za Barcianami, gdzie są bardzo często wypadki. Odczytała tę odpowiedź. Poinformowała następnie, że do Rady Gminy za pośrednictwem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wpłynęła skarga Pana Artura Kamińskiego na działalność Wójta. Odczytała tę skargę. W związku z tym, że jest to skarga, przekazała ją do rozpatrzenia dla Komisji Rewizyjnej. Ponadto poinformowała, że do Rady Gminy wpłynęły 4 rozstrzygnięcia nadzorcze w spr. uchwał dot. przekształcenia szkół, ale pamiętamy, że przed podejmowaniem tych uchwał Pani Sekretarz nas informowała o tym, że może być w ostatnim paragrafie zastrzeżenie. Z tego co wie, skierowano sprawę do WSA, aby ten dylemat został rozstrzygnięty, bo w innych gminach takie zapisy przechodziły. Ponadto zgłosiła wniosek do Pana Wójta dot. wykonania tzw. gniazd w miejscowościach Podławki i Kiemławki w ramach funduszu sołectkiego. Są zapewnione pieniądze. Pan sołtys rozmawiał w tej sprawie z Zakładem, a obawia się, bo czas ucieka. Poprosiła o uwzględnienie takiego wniosku.

Głos zabrał radny Piotr Drozd, który przypomniał, iż informował radnych o tym, że pisał także do Pani Premier, bo miał problem z powodziami w sołectwie. Chodziło mu wówczas o odszkodowani, że tereny są cenne przyrodniczo, że rolnicy nie mogą nic zrobić na tych gruntach, bo są obwarowani przepisami. Dopiero w tym miesiącu otrzymał odpowiedź, bo zostało jego pismo przekierowane do Ministerstwa Środowiska i stamtąd otrzymał odpowiedź, dość zawiłą, ale na końcu sformułowano wniosek, że za to wszystko jest winna poprzednia ekipa rządząca, bo takie i takie umowy podpisała. A prosił tylko o pomoc.

Więcej spraw różnych nie zgłoszono.

**Ad 13.** Zakończenie obrad.

Przewodnicząca Rady Gminy – Wiesława Małgorzata Kłaczko-Dyjas, w związku z wyczerpaniem porządku obrad XXXVII sesji Rady Gminy, zamknęła jej posiedzenie o godz. 14.45, dziękując wszystkim za udział.

Przewodnicząca Rady Gminy

Wiesława Małgorzata Kłaczko-Dyjas

Protokolant:  
Emilia Aneta Żelichowska